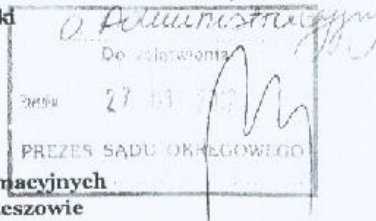
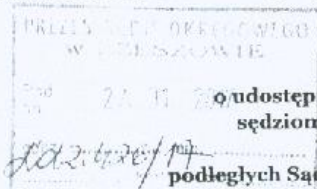


A-059-A-23/17

Poznań, 24.09.2017r.

Do: Prezes Sądu Okręgowego SSO Tomasz Wojciechowski
Sąd Okręgowy w Rzeszowie
email: prezes@rzeszow.so.gov.pl



PETYCJA

o udostępnienie materiałów informacyjnych
sędziom Sądu Okręgowego w Rzeszowie
oraz sędziom
podległym Sądowi Okręgowemu Sądów Rejonowych.

Szanowny Panie Prezesie,

Na podstawie art. 63 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997r., w trybie określonym w Ustawie z dnia 11 lipca 2014r. o petycjach (Dz.U. 2014 poz. 1195) korzystając z przysługującego mi, konstytucyjnego prawa do zgłaszania petycji do organów władzy publicznej, niniejszym pismem wnoszę w interesie publicznym petycję o udostępnienie sędziom Sądu Okręgowego w Rzeszowie oraz sędziom podległym Sądowi Okręgowemu Sądów Rejonowych materiałów informacyjnych dotyczących tematyki kredytów "walutowych".

Uzasadnienie.

W odpowiedzi na skierowaną w październiku 2016 roku do Ministra Sprawiedliwości petycję wielokrotną o przeprowadzenie szkoleń dla sędziów sądów powszechnych dotyczących problematyki ochrony konsumentów przed stosowaniem niedozwolonych klauzul umownych w umowach zawieranych przez instytucje finansowe z konsumentami, w szczególności w umowach kredytowych, Ministerstwo Sprawiedliwości, "dostrzegając doniosłość" tego zagadnienia, przyznało, iż przeprowadzenie szkoleń dla sędziów z tej tematyki "ma charakter istotny".

Niestety szkolenia postulowane w/w petycją zostaną zaplanowane w harmonogramie szkoleń Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury dopiero na rok 2018, co przy lawinowo narastającej obecnie ilości pozwów w sporach bank konsument wydaje się być działaniem dramatycznie wręcz spóźnionym.

Z tego względu wnoszący niniejszą petycję do Prezesa Sądu Okręgowego uważa za konieczne podjęcie tymczasowo innych dostępnych prawem działań, które umożliwiłyby sędziom sądów powszechnych szybkie uzupełnienie wiedzy w tematyce, do której odnosiła się petycja do Ministra Sprawiedliwości z października 2016.

Ochrona konsumentów przed postanowieniami abuzywnymi stosowanymi przez przedsiębiorców w masowych, adhezyjnych umowach jest podstawową zasadą polskiego porządku prawnego, gwarantującą z jednej strony obronę słabszej i gorzej poinformowanej strony umowy - konsumenta, a z drugiej funkcjonowanie wolnego rynku opartego o zasadę dobrych obyczajów, uczciwości kupieckiej i nienadużywanie pozycji dominującej przez przedsiębiorców (w tym głównie międzynarodowe finansowe korporacje) w stosunkach indywidualnych.

Systemowe rozwiązanie ochrony konsumenta w stosunkach indywidualnych, oparte na postanowieniach dyrektywy Rady UE 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zostało wdrożone do polskiego systemu prawnego nowelą kodeksu cywilnego obowiązującą od 1 lipca 2000 r. (art. 385 (1) k.c. i nast.). Co niezwykle istotne, rozwiązanie to zakłada, że sądy z urzędu badają abuzywność klauzul stosowanych przez przedsiębiorców i stosują sankcję w postaci bezskuteczności postanowienia, a nawet nieważności całej umowy.

Jak wielokrotnie określa to Europejski Trybunał Sprawiedliwości: *"W celu zapewnienia ochrony zamierzonej przez dyrektywę 93/13 Trybunał podkreślał już wielokrotnie, że ta nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez czynną interwencję podmiotu niebędącego stroną umowy. (...) To w świetle tych zasad Trybunał orzekł więc, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają charakter nieuczciwy, i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. (...) W konsekwencji rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo Unii sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje ona także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, jeżeli sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi okolicznościami prawnymi i faktycznymi."* (tak wyroki ETS: C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie Banco Español de Crédito SA, z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lizing, Zb.Orz. s. I-10847, pkt 47; z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 Pereničová i Perenič, pkt 28).

Co więcej, Europejski Trybunał Sprawiedliwości wyraża się jasno co do sposobu, w jaki winny być stosowane przepisy dotyczące klauzul abuzywnych, co pozostaje spójne z polskim rozwiązaniem systemowym: *"(...) sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie Pohotovost', pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo), ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców"*. (wyrok TE C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie Banco Español de Crédito SA).

W szerszym aspekcie, w sprawie stosowania przepisów dotyczących klauzul abuzywnych, w szczególności w umowach stosowanych przez instytucje finansowe, pozytywnie należy ocenić bogate orzecznictwo SOKIK w sprawie klauzul niedozwolonych, działania UOKIK (postępowania i ugody z instytucjami finansowymi w sprawie tzw. polisolokat, stanowiska w sprawie umów kredytowych waloryzowanych do waluty obcej, np. istotny pogląd Prezesa UOKIK w sprawie kredytów hipotecznych z dnia 7 września 2016 r.), oraz Rzecznika Finansowego (raport RF z marca 2016 r. "Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym część II" czy raport RF z czerwca 2016 r. "Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami").

Institucje te nalezycie wykonuj przyznane im prerogatywy w celu ochrony konsumenta, w tym korzystajac z ostatnio wprowadzonych do porzadku prawnego nowych instrumentow opiniodawczych w postepowaniach sadowych. Istotne jest, ze zarowno UOKiK jak i RF wydaja opinie w oparciu o wlasne szerokie i bezposrednie rozpoznanie problemu stosowania klauzul abuzywnych przez przedsiebiorcow. Prowadzone przez nich postepowania oddaja w pelni wage spoleczna problemu, a specjalizacja w zakresie prawnej oceny klauzul abuzywnych pozwala na uznanie, ze ich stanowiska prawne w analizowanym przedmiocie sa wysoko specjalistyczne i zaslugujace na aprobate.

I tak przykladowo, z wyrokow SOKiK oraz stanowisk UOKiK i RF wynika, ze wszelkie klauzule waloryzacyjne do waluty obcej w umowach kredytowych sa klauzulami niedozwolonymi, a skutkiem ich zastosowania winna byc nawet niewaznosc umowy kredytowej w calosci (vide: istotny poglad Prezesa UOKiK w sprawie kredytow hipotecznych z dnia 7 wrzesnia 2016 r., raport RF z czerwca 2016 r. "Analiza prawna wybranych postanowien umownych stosowanych przez banki w umowach kredytow indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami").

Podkrelenia jednak wymaga, ze dzialalnosc wyzej wymienionych instytucji i ich stanowiska w sprawie abuzywnosci klauzul w umowach z instytucjami finansowymi, w szczegolnosci w umowach kredytowych waloryzowanych do waluty obcej, pozostaja czesto niezauwazone, o ile nawet nie pomijane w sprawach sadowych.

Analiza orzecznictwa wskazuje, ze sady cywilne, pomimo, iz to na nich z urzedu spoczywa obowiazek badania abuzywnosci klauzul niedozwolonych, czesto niestety nie rozpoznaja problemu nalezycie. Zdarza sie, ze w konkretnej sprawie sady nie badaja czy dane postanowienie z wzorca umowy ma charakter klauzuli abuzywnej, albo analiza ta, jak wskazuja uzasadnienia wyrokow, jest wyjatkowo powierzchowna lub wręcz bledna merytorycznie. Zdarza sie, iz sad, wbrew np. wcześniejszej opinii SOKiK ocenia, iz klauzula wpisana do rejestru klauzul niedozwolonych w konkretnej sprawie nie jest jednak klauzulą abuzywną. Powszechne jest nastawienie sadow przy ocenie umowy zawieranej z konsumentem typu "*klieut widzial, co podpisuje*", pomimo, ze przeciez art. 385 (1) i nast. k.c. oczywiscie przeczy temu zalozeniu i naklada na sad obowiazek zbadania abuzywnosci klauzuli, zwlaszcza, ze wieksznosc instytucji finansowych nie tylko nie informowala nalezycie konsumenta o swoim produkcie, ale nawet posuwala sie do tzw. missellingu.

Problem missellingu bardzo rzadko jest rozpoznanany w sadow. Problem zwiaksza rowniez brak tzw. przymusu adwokackiego w sadow. Niektore wyroki sadow ukazuja, ze konsumenci wytaczajacy sami powodztwo i dosc czesto powolujacy sie np. na bled przy zawieraniu umowy, nie maja zadnej gwarancji, ze sad rozpozna z urzedu czy dana umowa zawiera klauzule abuzywne.

W kwestii zaś tzw. umow kredytowych waloryzowanych do kursu walut obcych, w ostatnich kilkunastu miesiacach zapadlo niepokojaco wiele orzeczen w sadowych sporach konsumentow z bankami, gdzie sad orzekajac o braku abuzywnosci postanowien umownych odwołujacych sie do tabel kursowych banku (kursy ustalane na nieznanym kredytobiorcy w dniu zawierania umowy zasadach) powolywal sie na ustawę z dnia 29 lipca 2011 r. o zmianie ustawy – Prawo bankowe oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. z 2011 r., Nr 165, poz. 984) - dalej: „nowela”, pomimo ze zarowno fakt zawarcia umowy kredytu będncej przedmiotem pozwu jak i rowniez sama wypłata kredytu odbyła się wiele lat przed wejściem w życie noweli, co stoi w oczywistej sprzeczności z art. 385[2] kodeksu cywilnego, który jak wiadomo stanowi, ze "*Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będnące przedmiotem oceny.*"

Systemowe rozwiązanie ochrony konsumenta w stosunkach indywidualnych, oparte na postanowieniach dyrektywy Rady UE 93/13/EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. w sprawie nieuczciwych warunków w umowach konsumenckich, zostało wdrożone do polskiego systemu prawnego nowelą kodeksu cywilnego obowiązującą od 1 lipca 2000 r. (art. 385 (1) k.c. i nast.). Co niezwykle istotne, rozwiązanie to zakłada, że sądy z urzędu badają abuzywność klauzul stosowanych przez przedsiębiorców i stanowią sankcję w postaci bezskuteczności postanowienia, a nawet nieważności całej umowy.

Jak wielokrotnie określa to Europejski Trybunał Sprawiedliwości: *"W celu zapewnienia ochrony zamierzonej przez dyrektywę 93/13 Trybunał podkreślał już wielokrotnie, że ta nierówność między konsumentem a przedsiębiorcą może zostać zrównoważona jedynie poprzez czynną interwencję podmiotu niebędącego stroną umowy. (...) To w świetle tych zasad Trybunał orzekł więc, że sąd krajowy zobowiązany jest do zbadania z urzędu, czy dane warunki umowne wchodzące w zakres stosowania dyrektywy 93/13 mają charakter nieuczciwy, i by dokonawszy takiego badania, zniwelował brak równowagi między konsumentem a przedsiębiorcą. (...) W konsekwencji rola przyznana w tej dziedzinie przez prawo Unii sądowi krajowemu nie ogranicza się do zwykłej możliwości orzeczenia w przedmiocie ewentualnie nieuczciwego charakteru warunku umownego, ale obejmuje ona także obowiązek zbadania tej kwestii z urzędu, jeżeli sąd krajowy dysponuje w tym celu niezbędnymi okolicznościami prawnymi i faktycznymi."* (tak wyroki ETS: C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie Banco Español de Crédito SA, z dnia 9 listopada 2010 r. w sprawie C-137/08 VB Pénzügyi Lizíng, Zb.Orz. s. I-10847, pkt 47; z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10 Pereničová i Perenič, pkt 28).

Co więcej, Europejski Trybunał Sprawiedliwości wyraża się jasno co do sposobu, w jaki winny być stosowane przepisy dotyczące klauzul abuzywnych, co pozostaje spójne z polskim rozwiązaniem systemowym: *"(...) sądy krajowe są zobowiązane wyłącznie do zaniechania stosowania nieuczciwego warunku umownego, aby nie wywierał on obligatoryjnych skutków wobec konsumenta, przy czym nie są one uprawnione do zmiany jego treści. Umowa ta powinna bowiem w zasadzie nadal obowiązywać, bez jakiegokolwiek zmiany innej niż wynikająca z uchylenia nieuczciwych warunków, o ile takie dalsze obowiązywanie umowy jest prawnie możliwe zgodnie z zasadami prawa wewnętrznego. (...) gdyby sąd krajowy mógł zmieniać treść nieuczciwych warunków zawartych w takich umowach, takie uprawnienie mogłoby zagrażać realizacji długoterminowego celu ustanowionego w art. 7 dyrektywy 93/13. Uprawnienie to przyczyniłoby się bowiem do wyeliminowania zniechęcającego skutku wywieranego na przedsiębiorców poprzez zwykły brak stosowania takich nieuczciwych warunków wobec konsumentów (zob. podobnie ww. postanowienie w sprawie Pohotovost', pkt 41 i przytoczone tam orzecznictwo), ponieważ nadal byłiby oni zachęceni do stosowania rzeczonych warunków, wiedząc, że nawet gdyby miały one być unieważnione, to jednak umowa mogłaby zostać uzupełniona w niezbędnym zakresie przez sąd krajowy, tak aby zagwarantować w ten sposób interes rzeczonych przedsiębiorców"*. (wyrok TE C-618/10 z dnia 14 czerwca 2012 r. w sprawie Banco Español de Crédito SA).

W szerszym aspekcie, w sprawie stosowania przepisów dotyczących klauzul abuzywnych, w szczególności w umowach stosowanych przez instytucje finansowe, pozytywnie należy ocenić bogate orzecznictwo SOKIK w sprawie klauzul niedozwolonych, działania UOKIK (postępowania i ugody z instytucjami finansowymi w sprawie tzw. polisolokat, stanowiska w sprawie umów kredytowych waloryzowanych do waluty obcej, np. istotny pogląd Prezesa UOKIK w sprawie kredytów hipotecznych z dnia 7 września 2016 r.), oraz Rzecznika Finansowego (raport RF z marca 2016 r. "Ubezpieczenia na życie z ubezpieczeniowym funduszem kapitałowym część II" czy raport RF z czerwca 2016 r. "Analiza prawna wybranych postanowień umownych stosowanych przez banki w umowach kredytów indeksowanych do waluty obcej lub denominowanych w walucie obcej zawieranych z konsumentami").